

Andrzej Kowalczyk, *Wpływ typologii oraz tekstów Starego Testamentu na redakcję Ewangelii św. Mateusza*, Wydawnictwo Archidiecezji Gdańskiej, Gdańsk 1993, stron 191.

Typologią w Ewangelii Mateusza raczej nie zajmowano się. Za najbliższą tego tematu można uznać książkę A. Bentzena, *Messias – Moses redivivus – Menschensohn*, Zürich 1948. A. Bentzen nie ograniczył jednak swoich rozważań ani do Ewangelii Mateusza ani do samej typologii; jest to opracowanie o szerszym zakresie. Zbliżona jest tematyka książki: J. Daniéλου, *Sacramentum Futuri. Études sur les origines de la typologie biblique*, Paris 1950. Ale J. Daniéλου poza Ewangelią Mateusza zajmuje się także innymi księgami NT, a więc znowu ma na uwadze obszerniejsze spectrum. Typologię zaś w Mt Daniéλου ograniczył do przedstawienia podobieństw między Chrystusem a Mojżeszem i do ogólnego stwierdzenia, że Jezus w Ewangelii Mateusza ukazany jest jako drugi Mojżesz. A więc znowu pozostało na tym odcinku wiele do zrobienia. Do ważniejszych opracowań typologii Mojżesz – Chrystus możnaby zaliczyć jeszcze artykuł: A. Descamps'a, *Moïse dans les Evangiles et dans la tradition apostolique* w pracy zbiorowej: *Moïse, l'homme de l'Alliance*, Paris 1955, 171-180. Nadto artykuł T. Jelonka, „Postać Mojżesza w NT”, który liczy tylko 4 strony, oraz S. Cavalletiego, „Gesù Messia e Mosè”, który ma jedynie 7 stron.

Ks. A. Kowalczyk miał więc prawo napisać we Wstępie: *Trzeba jednak stwierdzić, że w literaturze biblijnej nie mamy niestety zbyt wiele na temat typologii w Ewangelii św. Mateusza, po prostu nie znajdowano w tej Ewangelii zbyt wiele przykładów typologii. O idei drugiego Mojżesza w Mt wspomina się zwykle w związku z Ewangelią dziecięctwa, opowiadaniem o kuszeniu i Kazaniu na Górze, ale na ogół to już wszystko. Do zupełnie wyjątkowych należą też próby wyjaśnienia struktury tej Ewangelii w oparciu o paralelizmy ze ST (s. 3 i 4). Prawie kompletny brak opracowań związanych z problematyką typologii, usprawiedliwia – przynajmniej częściowo – ogólnikowe potraktowanie literatury przedmiotu we Wstępie.*

W *Bibliografii*, z gąszczu literatury biblistycznej, autor potrafił wybrać pozycje rzeczywiście ważne i nie można mu zarzucić braków. Jest w niej natomiast wiele błędów – należało dokładniej zrobić korektę.

Rozdział I ma charakter wstępny. Autor przypomina, że w świadomości Izraela wyjście z Egiptu było zapowiedzią przyszłej interwencji Boga i typem ery mesjańskiej. W St. Testamencie występuje idea nowego wyjścia i idea drugiego Mojżesza. W pieśniach Deutero-Izajasza cierpiący Sługa Jahwe występuje zarówno w roli Mojżesza jak i w roli Jozuego. W literaturze intertestamentalnej umacnia się przekonanie, że czasy mesjańskie będą przypominały wyjście z Egiptu. Kościół pierwotny przejmując ze Starego Testamentu ideę nowego wyjścia i jest przekonany, że

nowe wyjście to działalność Jezusa Chrystusa, a nowy Mojżesz – to Jezus. Typologia Mojżesza i idea nowego wyjścia dochodzą do głosu w Dziejach Apostolskich (zwłaszcza w przemówieniach Piotra i Szczepana wobec Sanhedrynu), w listach Pawłowych, w Ewangelii Jana. Ks. K o w a l c z y k stwierdza, że *wpływ idei drugiego Mojżesza na redakcję Ewangelii Mateusza jest dla wielu współczesnych egzegetów faktem nie budzącym wątpliwości* (s. 27) i powołując się na ks. S. G r z y b k a wymienia 19 podobieństw między Jezusem a Mojżeszem.

Rozdział I przedstawia *status quaestionis*: relacjonuje fakty, na które zwrócili uwagę bibliści. Jest także relacją ze stanu badań w tym zakresie, odwołuje się do opracowań naukowych zajmujących się typologią. Aby prowadzić własne badania trzeba było zdać sobie sprawę z tego, co inni już w tej dziedzinie zrobili. Ks. K o w a l c z y k powołuje się na liczne opracowania, co świadczy o tym, że zapoznał się z literaturą wiążącą się z tą tematyką, a przez to poznał także samo zagadnienie. Rozdział I jest solidną podstawą dla dalszych badań.

Natomiast rozdział II jest już owocem własnej pracy autora. Tylko w ostatnim paragrafie występują tu odniesienia do opracowań biblistycznych, w poprzednich trzech ks. K o w a l c z y k wymienia po prostu dostrzeżone przez siebie podobieństwa wyłącznie na podstawie własnej pracy. Włożył dużo wysiłku w wyszukanie tych podobieństw. Ks. K o w a l c z y k zestawił podobieństwa rzeczowe (podobne wydarzenia, okoliczności lub cechy osoby), podobieństwa liczbowe, czyli powtarzanie się pewnego wydarzenia (epizodu) taką samą ilość razy w Mt i w Heksateuchu. Wśród tych ostatnich zwrócił uwagę na epizody topograficzne (opisy działalności w jakimś miejscu), przypadki buntu lub niewiary, zwycięstw, wzmianki o pobycie Jezusa lub Mojżesza na górze. Podobieństwa rzeczowe oraz podobne wzmianki o pobycie na górze są bezsporne. Autor zadał sobie trud policzenia wzmianek topograficznych w Lb 33, 1-49 (etapy wyjścia z Egiptu) i znalazł ich 42. Taką samą liczbę wzmianek wiążących się z jakimś miejscem wskazał w Mt 3, 13-20, 16 (w paralelnym tekście Marka 44 wzmianki; w tekście Łukasza – 42). W tekście Mt 3, 13 – 20, 16 wskazał 13 przypadków buntu lub niewiary wobec Jezusa i tyle samo buntów przeciwko Mojżeszowi naliczył w dziejach wyjścia z Egiptu. W tymże fragmencie Mt 3, 13-20, 16 ks. K o w a l c z y k wskazał 10 zwycięstw Jezusa nad szatanem (w Mk – 8; w Łk – 11); tyle samo zwycięstw naliczył w dziejach wyjścia od obozu w Ramses do śmierci Mojżesza.

W Mt 20, 17-27, 61 ks. K o w a l c z y k znajduje 10 plag odpowiadających dziesięciu plagom zesłanym przez Boga na Egipt. Paralele między plagami egipskimi, a epizodami męki Jezusa są mniej oczywiste. Natomiast podobieństwa między Jozuem i Jezusem są uderzające. Dostrzegano już typologię Jozue – Jezus w Liście do Hebrajczyków. Niewątpliwie własnym, cennym osiągnięciem ks. K o w a l c z y k a jest dostrzeżenie tej typologii w Ewangelii według Mateusza. Podobnie na konto jego osiągnięć naukowych trzeba zapisać zwrócenie uwagi na paralele między 5 cudami w Joz 1, 1-11, 15 i Mt 20, 17-27, 61 oraz między utarczkami Jezusa z przeciwnikami w tejże Ewangelii Mateusza, a epizodami bitewnymi w Księdze Jozuego.

Wyliczenie tych paraleli między tekstami w Heksateuchu i w Mt musiały poprzedzić długie i żmudne badania tekstów biblijnych, ich uważna wielokrotna lektura. Szkoda,

że ks. Kowalczyk nie wyjaśnił, dlaczego teksty Mateusza podzielił na dwie części: Mt 3, 13-20, 16 i Mt 20, 17-27, 61. Przypuszczam, że na konieczność takiego właśnie podziału naprowadziły go własne badania, znalezienie właśnie w tych sekcjach Ewangelii Mateusza uderzających paralel z tekstami Heksateuchu. Jest to przejawem oryginalności w myśleniu i owocem pracowitego studiowania tekstów biblijnych. Należało to wyeksponować, podkreślić w tym miejscu swoje własne zasługi.

Po udowodnieniu w rozdz. II istnienia typologii: Mojżesz – Chrystus i Jozue – Chrystus w Ewangelii św. Mateusza autor przechodzi w rozdz. III do badań nad wpływem Pięcioksięgu i Księgi Jozuego na tematykę perykop, ich budowę i kolejność. W paragrafie 1 przypomina autorów, którzy w Ewangelii Mateusza widzieli nową Torę. W paragrafie 2 omawia opracowania autorów, którzy dostrzegali wpływ ST na redakcję perykop w Ewangeliach synoptycznych (zagraniczni: E. Burrows, S. Munoz Iglesias, A. Laurentin; polscy: J. Wilk, J. Łach, H. Ord on, M. Wolniewicz). Następnie, w paragrafie 3, omawia podjęte dotąd próby wyjaśnienia struktury Ewangelii Mateusza wpływem Heksateuchu (A. Farrer, J. C. Fenton, H. C. B. Green, Ph. Roland). Znowu trzeba więc stwierdzić, że ks. A. Kowalczyk zanim przejdzie do własnych badań nad wpływem Heksateuchu na redakcję Ewangelii Mateusza, najpierw omawia, co już w tej kwestii zrobiono. Jest bardzo sumienny i przedstawia nawet drobne próby podjęte w tej dziedzinie.

Następne paragrafy rozdziału III są owocem samodzielnej pracy autora. Pokazał wcześniej, że nie jest jedynym, który takie próby podjął, ale później sam rozpracował to zagadnienie. W odróżnieniu od prób wcześniejszych opracowanie ks. A. Kowalczyka jest bardzo szczegółowe, poparte wieloma argumentami. Ks. A. Kowalczyk wykazał wpływ tekstów z Heksateuchu na następujące sekcje Ewangelii Mateusza: Ewangelia Dzieciństwa (Mt 1-2), perykopy o chrzcie i kuszeniu (Mt 3, 13-17; 4, 1-11), fragmenty Mt 4, 23-7, 29; 8, 1-10, 4, mowa misyjna (Mt 10, 5-11) Mt 11, 2-12, 50, mowa w przypowieściach (Mt 13), Mt 13, 54-17, 27, mowa eklezjologiczna (Mt 18), Mt 19-23, mowa eschatologiczna (Mt 24-25). W rozdz. IV wykazał wpływ tekstów spoza Heksateuchu na redakcję Ewangelii Mateusza, szczególnie wpływ Księgi Daniela 11-12 na redakcję mowy eschatologicznej. Wyszukanie i wykazanie wpływu tekstów starotestamentalnych na redakcję Ewangelii Mateusza wymagało wiele pracy i jest bezspornym osiągnięciem autora.

Rozdział V poświęcił ks. A. Kowalczyk cytatom ze Starego Testamentu, zwłaszcza problemowi, dlaczego dosyć często w Ewangelii Mateusza cytowane teksty różnią się zarówno w stosunku do Septuaginty jak i do tekstu masoreckiego. To zagadnienie było już wprawdzie podejmowane (R. H. Gundry), ale ks. Kowalczyk znowu przeprowadza tu własne, bardzo dokładne analizy, które doprowadzają go do wniosku, że różnice w stosunku do tekstu hebrajskiego i Septuaginty należy wyjaśnić motywami redakcyjnymi: przystosowaniem do sytuacji Jezusa. Niektóre cytaty i skomplikowane aluzje do Starego Testamentu zaadresowane były do uczonych w Piśmie i są dodatkowym argumentem na korzyść hipotezy o ścisłych relacjach Mt z Pięcioksięgiem. Znowu ujawnia się tu samodzielność myślenia autora rozprawy.

Rozdział VI jest jakby rekapitulacją, wyciągnięciem wniosków z wcześniejszych analiz. Wskazane i udowodnione związki literackie Ewangelii Mateusza z Księgami Starego Testamentu pozwoliły ks. Kowalczykowi inaczej spojrzeć na niektóre zagadnienia literackie tej Ewangelii. Najpierw zajął się jej strukturą. Przedstawił hipotezy aż 37 autorów (s. 140-146), a następnie podał własne rozwiązanie, wprowadzone z analizy porównawczej Ewangelii Mateusza z Heksateuchem (s. 146-154).

Podobnie jest ze strukturą Kazania na Górze. Przedstawił 15 hipotez różnego typu (s. 154-159), a następnie zaproponował własne rozwiązanie (s. 159n.). W nowy sposób tłumaczy autor brak ciągłości w opowiadaniu o życiu Jezusa. Uważa, że ewangelista bardziej zależy na relacjach ze Starym Testamentem niż na ustawieniu wydarzeń w perspektywie chronologicznej (s. 164). Próbuje na nowo określić rodzaj literacki Ewangelii Mateusza oraz cel jej napisania. Uważa, że będąc z założenia nowym Heksateuchem, miała służyć takim celom, jakim w judaizmie służyła Tora i Księga Jozuego. Choć celem pracy nie było rozwiązywanie problemu synoptycznego, to jednak jego analizy wskazują na pierwszeństwo Mateusza. Ks. A. Kowalczyk podaje racje za tym przemawiające (s. 167-169).

Za największe osiągnięcie rozprawy uważam wykazanie, że typologia Mojżesz - Jezus oraz Jozue - Jezus była zasadniczym czynnikiem w kompozycji Ewangelii Mateusza, która według zamiarów ewangelisty miała być nowym Heksateuchem. Ks. A. Kowalczyk wykazał istnienie w Ewangelii Mateusza dwóch sekcji typologicznych: sekcji wyjścia i sekcji podboju nowej Ziemi Obiecanej oraz wskazał bardzo wiele podobieństw, rzeczowych i liczbowych, pomiędzy Mojżeszem i Jozuem a Jezusem. Wykazał także wpływ Heksateuchu na kolejność perykop w Ewangelii Mateusza i na ich budowę (redagowanie tekstów Ewangelii w oparciu o teksty Heksateuchu). Udowodnił wpływ tekstów spoza Heksateuchu na redakcję perykop Ewangelii Mateusza, szczególnie wpływ Księgi Daniela na mowę eschatologiczną oraz Księgi Izajasza na osiem błogosławieństw.

Do ważnych osiągnięć należy też wykazanie całkowicie redakcyjnego charakteru zmian Mateusza w cytatach Starego Testamentu, wyjaśnienie braku zainteresowania Mateusza chronologią oraz przedstawienie działalności publicznej Jezusa w ramach jednej podróży do Jerozolimy.

Praca ks. Kowalczyka jest poważnym wkładem w poznanie problematyki pierwszej Ewangelii.

*Roman Bartnicki*